

Projekt

z dnia 20 lutego 2020 r.

Zatwierdzony przez

**UCHWAŁA NR
RADY MIEJSKIEJ W ZAKROCZYMIU**

z dnia 2020 r.

w sprawie drastycznego wzrostu opłat za odpady komunalne

Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2019 r. poz. 506, 1309, 1571, 1696 i 1815) uchwala się, co następuje:

§ 1. Przyjmuje się stanowisko w sprawie drastycznego wzrostu opłat za odpady komunalne, w brzmieniu stanowiącym załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2. Upoważnia się przewodniczącego Rady Miejskiej w Zakroczymiu do przekazania niniejszej uchwały Prezesowi Rady Ministrów.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Załącznik do uchwały Nr

Rady Miejskiej w Zakroczymiu

z dnia.....2020 r.

Stanowisko Rady Miejskiej w Zakroczymiu w sprawie drastycznego wzrostu opłat za odpady komunalne

Rada Miejska w Zakroczymiu z wielkim niepokojem obserwuje drastyczny wzrost kosztów funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami, z jakim mamy do czynienia w ostatnich miesiącach. Widoczny w całym kraju wzrost cen spowodowany jest nie tylko zwiększeniem ilości odpadów, ale przede wszystkim lawinowo rosnącymi kosztami ich przetwarzania i zagospodarowania.

Ostatnia nowelizacja ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach - zamiast usprawnić system gospodarowania odpadami komunalnymi - doprowadziła do chaosu legislacyjnego i przyczyniła się do lawinowego wzrostu cen. Uderza to bezpośrednio w mieszkańców, ponieważ to oni zmuszeni są ponosić koszty nieprzemyślanych, coraz to nowych zmian prawnych wprowadzanych przez rząd.

Samorządy lokalne nie mają wpływu na kształt gospodarki odpadami, a ponoszą wszystkie konsekwencje decyzji podejmowanych na poziomie władz centralnych. Zasady selektywnej zbiórki są od nas niezależne, bo narzuca je nam rozporządzenie ministra środowiska. Nie mamy realnego wpływu na rynek surowców wtórnych, a wbrew obiegowej opinii gminy nie zarabiają na odzyskanych surowcach – wręcz przeciwnie, mamy coraz większy problem z ich zbytem. A przede wszystkim jako samorządy nie mamy właściwie żadnej swobody w prowadzeniu polityki odpadowej. Tymczasem to właśnie złożenie tych wszystkich czynników stawia w ostatnim czasie pod ścianą gminy w całej Polsce, zmuszając je do podnoszenia stawek za odbiór i zagospodarowanie odpadów nierzadko nawet o kilkaset procent. A wiele wskazuje niestety na to, że kolejna fala podwyżek jest wciąż przed nami. Wiele negatywnych skutków ostatniej nowelizacji ustawy dopiero uderzy w cały rynek gospodarki odpadami.

Dlatego w trosce o mieszkańców naszych gmin i miast wzywamy rząd do **natychmiastowego przygotowania i wdrożenia programu ochronnego**, który zakładałby 50-procentowe dofinansowanie z budżetu państwa do opłat ponoszonych przez mieszkańców za odpady segregowane. System takich dopłat odpadowych, finansowanych **w całości z budżetu państwa**, byłyby nie tylko realnym wsparciem dla polskich rodzin, ale także – w dłuższej perspektywie – promowałyby prawidłową segregację odpadów i proekologiczne zachowania Polaków.

Nie chcemy dalej biernie przyglądać się kolejnym decyzjom, które zapadają na szczeblu rządowym i zgadzać się, aby ich koszty ponosili mieszkańcy polskich miast i gmin.

W związku z tym apelujemy o wprowadzenie 5-letniego okresu przejściowego na dostosowanie istniejącego w Polsce systemu gospodarki odpadami do postawionych obecnie wymogów. Okres ten jest niezbędny m.in. do uzupełnienia niewydolnego obecnie systemu instalacji do zagospodarowania odpadów komunalnych.

Domagamy się również złagodzenia obostrzeń prawnych, które wpływają na wysokość stawek oraz obniżenia tzw. opłaty marszałkowskiej.

Wzywamy też rząd do **zaprzestania wprowadzania jakichkolwiek generujących dodatkowe koszty rozwiązań**, aż do czasu wdrożenia **systemu rozszerzonej odpowiedzialności producenta**, który powinien współfinansować gospodarkę odpadami w gminach ze środków pochodzących od producentów opakowań.

Jako samorządowcy oczekujemy wypracowania spójnych i kompleksowych rozwiązań systemowych, które uzdrowią obecną sytuację. Rozwiązanie obecnego kryzysu jest w pełni zależne od rządu i bez jego zdecydowanych działań nie uda się zatrzymać fali gwałtownych podwyżek opłat za odpady, które uderzają bezpośrednio w naszych mieszkańców.

Podjęta przez polskie miasta i gminy edukacja oraz podnoszenie świadomości naszych mieszkańców ma sens. Jak wskazują dane GUS, ilość odpadów komunalnych zebranych selektywnie z roku na rok rośnie. Jednak mieszkańcy powinni otrzymywać realną zachętę, aby nasz wspólny wysiłek miał sens i skłaniał nas do ograniczania produkcji odpadów w naszych domach. Jednak nawet najlepiej skonstruowane kampanie edukacyjno-informacyjne nie przyniosą zamierzonych skutków, jeśli będzie im towarzyszyć skokowy wzrost opłat ponoszonych przez mieszkańców, a z takim mamy obecnie do czynienia. Co więcej, rosnąca presja

finansowa może spowodować, że część obywateli świadomie ulokuje się poza systemem i zacznie unikać segregacji odpadów.